

# Inwestycje nie wyhamują

## Rozmowa z Elżbietą Bieńkowską, minister rozwoju regionalnego

### Jak ocenia pani samorządowe inwestycje współfinansowane ze środków unijnych w 2010 roku?

Pozytywnie. W 2010 roku mieliśmy skokowy wzrost inwestycji realizowanych przez samorządy. Wartość ich dofinansowania wyniosła 26 mld złotych, co w sumie, od początku realizacji programów dało 46 mld zł.

Liczyby to jedno, osobna kwestia to jakość projektów. W zdecydowanej większości wpływają pozytywnie na konkurencyjność poszczególnych JST, stwarzając warunki do rozwoju ich potencjałów ekonomicznych i w ostatecznych rozrachunku – podnoszą jakość życia mieszkańców. Jest to o tyle cenne, że niektóre samorządy nie mogłyby sobie na nie pozwolić z własnych środków.

### Doroczny raport „Wspólnoty” na temat wykorzystania funduszy europejskich przez samorządy pokazuje, że niemal co czwarta jednostka samorządowa nie pozyskała znaczących dotacji z funduszy europejskich (tzn. poniżej 20 zł na mieszkańca). Czy widzi pani szansę na poprawę tej sytuacji? Jakiej są jej przyczyny?

Projekty samorządów konsumują ok. 1/3 wszystkich zakontraktowanych dotąd funduszy, co jednoznacznie wskazuje skalę i wagę tych inwestycji. Samorządy potrafią i są bardzo skuteczne w korzystaniu z możliwości, jakie stwarzają fundusze europejskie.

Oczywiście, różnie aktywność ta wygląda w poszczególnych samorządach. Różne są także przyczyny niewielkiej aktywności niektórych podmiotów w sięganiu po dofinansowanie i nie



wszystkie odnoszą się do możliwości budżetowych. Jak pokazują badania, są to także czynniki organizacyjne, kadrowe czy strategiczne, a właściwie brak tej strategii.

Jak widać, powiedzenie „pieniądze to nie wszystko” ma tu swoje zastosowanie. Uważam jednak, że i tak mamy do czynienia z dużą poprawą. Europejskie wzorce dotyczące strategicznego podejścia do rozwoju i wieloletniego planowania budżetów docierają na coraz niższe szczeble administracji i przyjmują się, bo są po prostu skuteczne. Aby

ta przemiana dokonana się w pełni, musi także zadziałać czas. Pewnych zjawisk nie da się sztucznie przyspieszyć.

### Czy uzasadnione są obawy, że w 2012 roku samorządy nie będą już tak chętnie sięgały po unijne dotacje, głównie ze względu na kryzys gospodarczy, rosnące zobowiązania i ograniczenia w zadłużaniu? Jak rząd chce wspierać samorządy? Co znajdzie się w przygotowywanym przez resort pakiecie pomocowym dedykowanym JST?

Trudno obecnie spodziewać się nagłego wzrostu w sięganiu po środki UE przez samorządy, ale nie będzie to spowodowane spowolnieniem gospodarczym czy zadłużeniem JST, lecz raczej wyczerpywaniem się środków w programach operacyjnych. Nie ma także obawy, że deficyt generowany przez JST będzie zagrażał osiągnięciu zakładanych 3 proc. deficytu sektora finansów publicznych w relacji do

PKB. Zgodnie z przedstawionymi przez JST wieloletnimi prognozami finansowymi, ich deficyt w 2012 r. będzie wynosił nieco ponad 1 mld zł, zaś w 2013 r. planowana jest zbiorcza nadwyżka.

Oznacza to, że mimo braku regulacji ograniczających deficyt samorządów, pozostanie on prawdopodobnie na zadowalającym poziomie, nawet niższym od poziomu planowanego w porozumieniu rządu z JST. Tym samym nie będzie dla Polski zagrożenia przy wymogach związanych z procedurą nadmiernego deficytu.

**Od pewnego czasu pani resort bardzo aktywnie promuje formułę partnerstwa publiczno-prywatnego przy projektach europejskich, m.in. przez specjalną Platformę PPP. Jak w praktyce wygląda jej funkcjonowanie? Jak wiele samorządów korzysta z tej platformy?**

W obecnej sytuacji finansów publicznych i potrzebie utrzymania w ryzach długu publicznego promocja PPP wydaje się koniecznością. Jest to obszar, który zwłaszcza od administracji rządowej wymaga znacznie szerszej niż wcześniej aktywności i nowego, elastycznego podejścia. Dlatego uważam, że Platforma PPP powstała we właściwym miejscu i czasie. Przekonuje mnie o tym ogromne zainteresowanie i poparcie beneficjentów. W ramach tej platformy pracuje już 51 podmiotów publicznych, powołaliśmy 13 sektorowych grup roboczych i 2 grupy horyzontalne, których zadaniem jest pilotowanie kwestii prawnych i finansowych.

Platforma PPP daje członkom bardzo wymierne korzyści. Dzięki tej sieci współpracy możliwa jest wymiana wiedzy, dobrych praktyk i sprawdzonych rozwiązań. Członkowie identyfikują bariery przy ich przygotowaniu, a potem opracowują standardy dokumentacji i procedur. W razie potrzeby dostępne jest indywidualne, kompleksowe doradztwo prawne, ekonomiczno-finansowe i techniczne, a także wsparcie merytoryczne ad hoc dla podmiotów publicznych realizujących projekty PPP. Chcemy zagwarantować szeroki dostęp do opinii, ekspertyz, analiz, wzorów umów, dokumentacji projektowych, raportów z audytów oraz innych dokumentów dotyczących partnerstwa publiczno-prywatnego. Sukcesywnie wieszamy wszystkie informacje na stronie [www.ppp.gov.pl](http://www.ppp.gov.pl).

**Samorządy są zainteresowane tą formą finansowania inwestycji?**

Zdecydowanie tak. Pokazuje to ilość deklaracji i planów instytucji publicznych z całego kraju. Jednak większość tych planów wciąż nie przekłada się na wybór partnera prywatnego oraz zamknięcie finansowe projektów. W dalszym ciągu mamy do czynienia z błędami popełnianymi na etapie fazy koncepcyjnej oraz przygotowania dokumentacji. W późniejszym czasie skutkuje to albo brakiem zainteresowania ze strony prywatnej, albo znaczącymi różnicami w stanowiskach między obiema stronami. Przed Platformą PPP są więc wciąż

duże wyzwania związane z poszerzeniem bazy informacyjnej i promocją partnerstwa publiczno-prywatnego.

**Czy mechanizm PPP może być szansą na efektywniejsze wykorzystanie funduszy europejskich w przyszłej perspektywie finansowej?**

Bardzo na to liczymy i widzimy współzależność: PPP może przyczynić się do efektywniejszego wykorzystania funduszy, ale i fundusze europejskie mogą wesprzeć realizację, w tym przygotowanie i zamknięcie finansowe, projektów PPP. Również ze strony Unii Europejskiej płyną ważne sygnały świadczące o dużym zainteresowaniu tą formą realizacji projektów. Do dobrych rozwiązań przybliżyła nas współpraca z EPEC – instytucją wspierającą PPP na szczeblu unijnym, powołaną wspólnie przez KE, Europejski Bank Inwestycyjny, państwa członkowskie oraz kandydatów do UE. Z tej współpracy jesteśmy bardzo zadowoleni. Obecnie staramy się rozwijać projekty pilotażowe w ochronie zdrowia, szkolnictwie, sektorze drogowym, kolejowym, transporcie miejskim, ochronie środowiska, gospodarce odpadami, tworzeniu sieci szerokopasmowych i rewitalizacji. Duże pole do działania PPP rysują się choćby w mieszkalnictwie socjalnym i komunalnym, funkcjonowaniu budynków użyteczności publicznej, parkingów i oświe-



**NOWY SYSTEM WDRAŻANIA  
BĘDZIE KŁADŁ WIĘKSZY  
NACISK NA REZULTATY  
INWESTYCJI. JEDNOCZEŚNIE  
PROPONOWANE  
WPROWADZENIE ZASADY  
N + 2 DLA CAŁEGO OKRESU  
PROGRAMOWANIA  
OZNACZA KONIECZNOŚĆ  
SZYBSZEGO NIŻ OBECNIE  
WYDAWANIA ŚRODKÓW.**

lenia ulicznego, sporcie i rekreacji. Perspektywy na kolejne lata rysują się bardzo optymistycznie.

**Jakie wyzwania stoją przed samorządami w kontekście proponowanych przez Komisję Europejską zmian we wdrażaniu środków unijnych po 2013 roku?**

Przewidujemy, że w latach 2014–2020 zwiększy się rola samorządu, w szczególności władz regionalnych oraz dużych miast w programowaniu i wdrażaniu środków polityki spójności. Projekty rozporządzeń na nowy okres przewidują nowe instrumenty zintegrowanego wsparcia miast oraz społeczności lokalnych, tj. Integrated Territorial Investment czy Community-led Local Development.

Jak wynika z projektów rozporządzeń, nowy system wdrażania będzie kładł większy nacisk na rezultaty inwestycji. Jednocześnie proponowane wprowadzenie zasady n+2 dla całego okresu programowania oznacza konieczność szybszego niż obecnie wydawania środków. Nacisk na efekty i prawidłowość wydatków może oznaczać zaostrzenie systemu kontroli. Muszę jednak podkreślić, że nowe zapisy są w chwili obecnej analizowane przez państwa członkowskie i będą negocjowane z KE, nie można więc niczego uważać za stuprocentowo pewne.

Niemniej jednak samorządy już dzisiaj powinny określić priorytety w swoich planach inwestycyjnych, w szczególności pod kątem strategii „Europa 2020”, strategii krajowych i regionalnych oraz własnych strategii rozwojowych i rozpocząć przygotowanie projektów. Tak, by można było przystąpić do ich realizacji w pierwszych kilkunastu miesiącach nowego okresu programowania.

**W nowym rządzie będzie pani kontynuowała swoją pracę na stanowisku ministra rozwoju regionalnego. Jaka ofertę dla samorządów pani przygotowała?**

Poczekajmy na wynik negocjacji z Komisją Europejską i ostateczny kształt rozporządzeń dotyczących przyszłej polityki spójności. Zgadzamy się z KE, że samorządy powinny w większym stopniu zarówno korzystać, jak i ponosić odpowiedzialność za rozwój regionalny. Możemy być niemal pewni, że „oferta” dla samorządów będzie dużo bogatsza niż obecnie. ■

**ROZMAWIAŁA MARTA DOBRZYCKA**